

Żywioty w filozofii przyrody (kosmogonia, kosmologia) – główne siły przyrody lub pierwotne składniki (pierwiastki, korzenie, zasady, pramateria) świata (struktury bytu materialnego), w estetyce – symbole sił twórczych oraz we współczesnej wiedzy ezoterycznej – symbole kosmicznych energii.

Żywioty bezpośrednio doświadczane w przeżyciach traumatycznych ludzi różnych kultur i epok wkraczały kolejno do mitu i filozofii, gdzie „oswajano” je poddając teoretycznej refleksji. W europejskiej tradycji filozoficznej osadzonej w kulturze antycznej Grecji żywioty występowały głównie w wątku ontologiczno-kosmologicznym (filozofa przyrody), ale współcześnie problematyka ta obecna jest także w obszarze refleksji kosmologiczno-artystycznej (estetyka, space art) i w myśli ezoterycznej (astrologia). W najwyższym stopniu uteoretyzowane – w naukach przyrodniczych (fizyka, chemia, meteorologia) – stały się abstrakcyjnym symbolami (m.in. tablica Mendelejewa) odartymi z głębi indywidualnego doświadczenia lub siłami przyrody ujętymi w prawach nauki. Jednakże kojarzonymi z tym, co nieujarzmione i nie poddające się w pełni teoretycznemu oglądowi i technologicznej kontroli.

1. Żywioty w kontekście kosmogonicznym, jako kosmiczne moce twórcze (pramateria)

Teza, zgodnie z którą żywioty należy wiązać z genezą świata pojawiła się już w ramach kosmogonii presokratejskich racjonalizujących mity narodzin świata. Kosmologiczny wątek żywiołów został rozwinięty przede wszystkim przez pierwszych filozofów przyrody (Tales, Anaksymenes, Heraklit, Ksenofanes, Empedokles), którzy próbowali teoretyzować mitologiczne personifikacje żywiołów (Zeus, Posejdon, Hades) uosabiających potęgi przerastające ludzkie moce i wymykające się ludzkiemu rozumowi, ale dające się uchwycić mocą wyobraźni. Odwaga myśli pierwszych filozofów umieściła problematykę żywiołów w zasięgu logosu, który wychodził poza ich mitologiczne ujęcia śmiało oswajając przy pomocy rozumnej myśli to, co nieuchwytne i niezdeterminowane, przerażające i niezmierzone. W wyniku tego procesu doszło do zinterpretowania mitologicznej koncepcji pierwotnego chaosu jako mieszaniny (czterech) filozoficznych żywiołów, które można było eksplikować w ramach pojęć wypracowanych przez filozoficzny rozum a nawet problematyzować w poznaniu

dialektycznym. Zracjonalizowane i filozoficznie sproblematyzowane kosmiczne moce twórcze (żywoły) wyrażone zostały przy pomocy tak abstrakcyjnych pojęć jak pramateria, która w ramach arystotelesowskiej filozofii przyrody i jej średniowiecznych modyfikacji-kontynuacji stała się punktem wyjścia spekulacji prowadzonych równolegle z rozwojem badań naukowych nad genezą świata i jego bytowym fundamentem. Koncepcja pramaterii wyrosła z intuicji, według której aktualne bogactwo form świata przyrody pochodzi z różnicowania się pierwotnego budulca, który był interpretowany jako jeden z żywiołów (woda, powietrze, ogień, ziemia) lub jako abstrakcyjne pratorczywo (*χώρα*), noszące znamiona tego, co współcześnie nazywamy przestrzenią. Według Platona (*Timajos*, fr. 51a-52b) pramaterią nie mogą być poszczególne żywioły-elementy, ale byt nie posiadający formy, niezniszczalny i stanowiący warunek istnienia tego, co zmysłowo poznawalne. Arystoteles – precyzując te intuicje – doszedł do wniosku, że we wszystkich bytach można pojęciowo wyodrębnić składniki nazwane przez niego materią (*ύλη*) i formą (*μορφή*). W filozofii przyrody Arystotelesa substrat tworzący substancje (byty materialne) sam w sobie nie posiada jednak żadnej formy i jako taki nie tylko umożliwia zmianę, ale także staje się zasadą indywiduacji. Znajdujący się na granicy niebytu, pierwszy substrat wszystkich bytów materialnych, który jest ich immanentnym i realnym składnikiem, zdolny do przyjmowania wszelkich form byt potencjalny został przez Arystotelesa nazwany pierwszą materią (*protomateria*, gr. πρώτη ύλη), którą możemy interpretować jako pramaterię. Proces abstrakcji wychodzący od spersonifikowanych kosmicznych mocy twórczych (żywiołów) doprowadził do abstrakcyjnego i technicznego pojęcia pramaterii, która zgodnie z odkrytą na drodze filozoficznej refleksji naturą nie posiada żadnej formy i jako taka jest niepoznawalna, ale będąc realną zasadą pełni jednak funkcję przyczyny podobnie jak przyczyna formalna (forma substancjalna).

2. Żywioły w kontekście kosmologicznym, jako składniki bytu (elementy)

Teorię żywiołów-elementów przedstawił Platon w *Timajosie* (fr. 53c-61c), gdzie rozwinął pitagorejską koncepcję geometryzacji żywiołów. Na tej drodze doszedł do przekonania, że czterem żywiołom-elementom odpowiadają bryły doskonale (tzw. bryły platońskie). Według Platona żywiołowi ziemi odpowiada

sześcian (heksaedr), powietrza – ośmiościan foremny (oktaedr), wody – dwudziestościan foremny (ikosaedr) i ognia – czworościan foremny (tetraedr). Piątej bryle foremnej – dwunastościanowi foremnemu (dodekaedr) miała odpowiadać struktura wszechświata. Platon przemianę elementów-żywiół tłumaczył wykorzystując własności trójkątów, z których miały być złożone bryły żywiół. Zgodnie z tą interpretacją na wzajemne przemiany żywiół były nałożone pewne ograniczenia. Przykładowo z elementu ziemi (sześćcian) nie można otrzymać innych elementów, ale z wody (dwudziestościan) można było otrzymać element powietrza (ośmiościan) lub ognia (czworościan). Najpełniej teorię czterech żywiół (elementów, pierwiastków, zasad) wyłożył Arystoteles (*O powstawaniu i niszczeniu*, fr. 330b-333a), który elementami w sensie właściwym, tzn. przyczyną materialną bytu nazwał cztery żywioły (ogień, powietrze, woda, ziemia) dające się wyprowadzić z „pierwszych przeciwieństw”: ciepła-zimna, wilgoci-suchości. Przeciwnie niż Platon Arystoteles twierdził, że jest możliwa zamiana dowolnego żywiołu w inny. Przemiana ta dokonuje się dzięki zastępowaniu danych jakości zmysłowych ich przeciwieństwami, ale „ciała, które mają jakości dopełniające się wzajemnie, przechodzą jedne w drugie prędko, te natomiast, które ich nie mają, powolnie [...]” Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, Warszawa: PWN 1990, t. 2, s. 403. Obok czterech pierwiastków-żywiół ziemskich Arystoteles wyróżnił jeszcze piątą – eter (łac. *quinta essencja*), który miał tłumaczyć ruch ciał niebieskich. Każdy z elementów-żywiół obdarzony był ruchem naturalnym, przy pomocy którego wyjaśniane były zarówno zjawiska ziemskie, jak i niebieskie.

W średniowiecznej filozofii przyrody nie tylko rozwijano teorię żywiół (elementów) zawartą w pismach Arystotelesa, ale także w istotnym stopniu ją krytykowano i modyfikowano. Z radykalną krytyką arystotelesowskiej koncepcji żywiół-elementów spotykamy się u Dawida z Dinant (XII/XIII w.), który nie tylko zakwestionował tradycyjnie przypisywane żywiołom jakości, ale także ograniczył ich liczbę. Według Dawida na miano prawdziwych elementów (*simplicia corpora, extrema et termini*), zgodnie z definicją, według której elementem (żywiołem) jest proste ciało poruszające się ruchem naturalnym (*naturale simplex corpus in quo est principium naturalis et simplicis motus*) zasługują jedynie ziemia i ogień. Ziemia jest czarna i ciepła, zaś ogień zimny i biały. Woda i powietrze nie są elementami, ale są złożone z żywiół ognia i

ziemi (*duo tantum esse elementa: calidum et frigidum, id est terram et ignem; et terram quidem nigram esse, ignem vero album, Aquam vero et aerem non esse elementa, sed constare ex elementis, id est ex terra et igne*). Dodatkowo Dawid twierdził, że prawdziwym żywiołem ognia jest zimny i przezroczysty (*frigidum et diaphanum*) ogień uraniczny, zaś gorący ogień chtoniczny (ziemski) jest co najwyżej „płomieniem”, czyli „rozżarzonym oparem ziemi” (*flamma, quae est nihil aliud fumus terreus accensus*).

W nurcie myśli inspirowanej praktyką alchemiczną najbardziej interesowano się żywiołem ognia, który – jak sądzono – z uwagi na zajmowane miejsce blisko ciał niebieskich powinien posiadać wyjątkowe właściwości. Dostrzegano także różnicę pomiędzy elementarnością atomów i żywiołów arystotelesowskiej filozofii przyrody. Paracelsus (1494-1541) wyłożył doktrynę, według której ciała składają się z bardziej podstawowych trzech czynników, występujących w różnych proporcjach tzw. elementów spagiryicznych. Cztery żywioły Empedoklesa-Arystotelesa zostały zastąpione trzema elementami spagiryicznymi (siarka, rtęć i sól) Paracelsusa.

Koncepcja czterech żywiołów – zwłaszcza w ramach doktryny geocentryzmu – była przedmiotem dociekań i rozpraw w aspekcie przestrzennego układu elementów i wzajemnych ich ilościowych relacji. Najczęściej przyjmowano, że żywiołowi ziemi jako znajdującemu się ze swej natury w rejonie najbliższym środka kuli ziemskiej, powinna odpowiadać sfera objętościowo najmniejsza. Zgodnie z tym rozumowaniem sfera wody jest już obszerniejsza, a ognia rozciąga się przestrzennie najdalej. Zgodnie z tą koncepcją rozmieszczenia żywiołów sądzono np., że wody jest w świecie dziesięć razy tyle co ziemi, powietrza dziesięć razy więcej niż wody, zaś sfera ognia dziesięć razy powinna przewyższać sferę powietrza. Koncepcję tę poddał krytyce Kopernik. Rozwój heliocentryzmu i odkrycia geograficzne przekreśliły ją ostatecznie.

Żywioły wyposażano w jakości elementarne, które dzielono na istotne i przypadłościowe. Obok tych własności wprowadzano jeszcze inne ich odmiany. Jakości podstawowe (istotne), które określano jako pierwsze (ciepłe - zimne, suche - wilgotne) uzupełniono o jakości wtórne, takie jak twardy, gęsty, barwny, smakowity. Agryppa z Nettesheim (1486-1535) operując trzema parami przeciwstawnych pojęć: jasność – ciemność, rzadkość – gęstość, ruch – spoczynek,

przypisywał żywiołom następujące właściwości: ziemia (ciemna, gęsta, spoczywająca), woda (ciemna, gęsta, w ruchu), powietrze (ciemne, rzadkie, w ruchu) i ogień (jasny, rzadki, w ruchu) [*terra: obscuritas, densitas, quies aqua: obscuritas, densitas, motus aer: obscuritas, raritas, motus ignis: acuitas, raritas, motus*].

Zgodnie z tradycją, ustaloną w szkole perypatetyckiej i rozwiniętą później głównie przez Galena i średniowiecznych lekarzy każdemu z żywiołów przysługują podstawowe jakości, z którymi łączą się jakości wtórne. Według tej tradycji ziemia jest sucha, a wtórnie zimna, woda – zimna, a wtórnie wilgotna, powietrze – wilgotne, a wtórnie ciepłe i ogień – ciepły, a wtórnie suchy. Pierwsze z wymienionych jakości są zasadnicze i istotne, a drugie przypadłościowe. Teoria ta została powiązana z galenowską koncepcją czterech humorów (łac. *humores*) podstawowych cieczy (soków) organicznych – głównych składników ludzkiego ciała (krew, śluz, żółć i czarna żółć) i rozwinięta w ramach średniowiecznych doktryn mikrokosmosu-makrokosmosu. Humorom przepisano odpowiednie żywioły i tak krew skojarzono z ogniem, śluz z wodą, żółć z powietrzem i czarną żółć z ziemią. Zakorzeniona w fizjologii Hipokratesa galenowska koncepcja żywiołów-humorów stała się podstawą teorii i praktyki medycznej (medycyna humoralna) aż do czasów Paracelsusa. Współcześnie pozostała jako teoria typów psychicznych, temperamentów (sangwiniczny, flegmatyczny, choleryczny, melancholiczny).

Najbardziej wpływowe dzieła kosmologiczne zawierały – jako część integralną – wykład teorii żywiołów (elementów). W neoplatońskiej filozofii przyrody dokonano spirytualizacji jakości. Sfera żywiołów w wizji świata inspirowanej myślą Kuzańczyka (m.in. u Karola Bovillusa /Charles de Bouelles, 1479–1567/) została umieszczona poza zasięgiem *generatio et corruptio*. Marsilio Ficino (1433-1499) ruch duszy ku Bogu porównywał natomiast do przysługującym elementom "lekkim" zmierzaniem "ku górze". Z drugiej strony w filozofii przyrody jesieni średniowiecza i renesansu występowały tendencje (Błażej z Parmy /?-1416/) do zatarcia różnicy pomiędzy piątym żywiołem (eterem), z którego miały być zbudowane ciała niebieskie a pozostałymi żywiołami. U tych autorów (Paracelsus), którzy różnic pomiędzy czterema żywiołami i kwintesencją nie zacierali owe

różnice były jednak inaczej artykułowane. W miejsce opozycji zmienny – niezmienny wprowadzono nową: „gruby” – subtelny.

W europejskiej filozofii przyrody – od presokratyków aż po renesansowych filozofów przyrody – tematyka czterech żywiołów nie przestawała zajmować centralnego miejsca. Problematykę tę opracowywano głównie w kontekście medyczno-kosmologicznym, ale także teologicznym. W związku z tym arystotelesowska koncepcja czterech żywiołów była wielokrotnie modyfikowana w średniowiecznej i renesansowej filozofii przyrody. W XV-wiecznej filozofii przyrody były rozwijane także takie koncepcje (panwitalizm) piątego żywiołu – eteru, zgodnie z którymi różnie rozumiany eter pojawia się wewnątrz sfery podksiężycowej. Najczęściej przyjmowano (Giannozzo Manetti /1396-1459/), że jest on odpowiedzialny za poznanie umysłowe człowieka lub przenika duszę ludzką i sprawia, że zmierza ona do swego najwłaściwszego miejsca, tzn. do Boga (Leonardo da Vinci /1452-1519/).

3. Żywioły w kontekście estetycznym, jako symbole sił twórczych

Koncepcję żywiołów rozwijano także w kontekście problematyki estetycznej starając się uzgodnić korelację pomiędzy żywiołami i podstawowymi barwami. Według koncepcji Leone Battisty Albertiego (1404-1472), dotyczącej odpowiedniości między barwami i żywiołami: czterem barwom zasadniczym tzw. *bigio* (czerwieni, zieleni, barwie niebieskiej i żółtej) odpowiadają cztery elementy. Pod wpływem tego rodzaju refleksji, ale także w wyniku nowych koncepcji antropologicznych ukształtował się pogląd, zgodnie z którym świat reprezentowany przez cztery żywioły można racjonalizować (humanizować) tylko jako zjawisko estetyczne (dzieło sztuki).

Wątek estetyczny doprowadził do trwałej obecności żywiołów w wytworach wyobraźni, często przetwarzając powszechną obecność żywiołów w szeroko rozumianej kulturze europejskiej, ale także i pozaeuropejskiej (zwłaszcza Bliskiego i Dalekiego Wschodu). Estetyzacja żywiołów zasadza się na przekonaniu, zgodnie z którym istnieje genetyczny związek pomiędzy zmysłami i żywiołami. Jedną z interpretacji tej tezy mówi, że tylko te jakości przyrody mogą zostać trafnie wyobrażone, którym odpowiadają doznania określonych zmysłów.

Według Gastona Bachelarda (1884-1962) żywioły umożliwiają wyjaśnienie twórczości artystycznej. Wyobrażenia żywiołów zawarte w zbiorowej podświadomości mają bowiem moc wzbudzania nowych obrazów i zarazem określają typ wyobraźni poetyckiej. Bachelard sformułował teorię czterech żywiołów poetyckich, według której każdy poeta tworzy pod dominującym wpływem jednego z żywiołów (wyobraźnia poety jest związana z uczuciową materią i dynamizmem danego żywiołu). Z kolei koncepcję czterech pierwiastków (powietrza, ognia, ziemi i wody) w malarstwie wykorzystywał m.in. M. K. Čiurlionis (1875 - 1911).

4. Żywioły we współczesnej myśli ezoterycznej

Współcześnie – wskutek kryzysu kultury scjentyistycznej, w ramach ruchu zwanego *New Age* – obserwuje się zjawisko powrotu żywiołów jako bogatych semantycznie symboli. Zgodnie z koncepcjami wypracowanymi w nurcie współczesnej filozofii ezoterycznej powietrze – symbolizuje świat myśli i obrazów, ogień – symbolizuje inicjatywę i intuicję, woda – uczucia i wrażliwość, ziemia – materialność. Tendencja ta ma związek z rozwojem medycyny alternatywnej (m.in. homeopatia), ezoteryki (m.in. astrologia, tarot) i sztuki ekologicznej (*eko-art*).

G. Bachelard, *Psychoanaliza ognia*, [w:] *Wyobraźnia poetycka. Wybór pism* (Wybór H. Chudak, przekł. H. Chudak, A. Tatarkiewicz), Warszawa PIW 1975, s. 25-61, *Woda i marzenia*, tamże s. 113-177, *Powietrze i marzenia*, tamże s. 181-220, *Ziemia, wola i marzenia*, tamże s. 223-297, *Ziemia spoczynek i marzenia*, tamże s. 301-356; S. Swieżawski, *Filozofia XV wieku*, t. 5, *Wszecławiat*, Warszawa: ATK 1980, s. 204-245; R. Teuchmann, *O żywiołach w starożytnej filozofii chińskiej, indyjskiej i greckiej*, „*Studia Filozoficzne*” 3 /280/ (1989): 27-44; J. Gajda, *Woda w najdawniejszej greckiej myśli filozoficznej. Żywioły w filozofii starożytnej (I)*, „*Przegląd Geofizyczny*” 37 (1992), z. 1-2, s. 67-76; J. Gajda, *Ziemia w najdawniejszej greckiej myśli filozoficznej. Żywioły w filozofii starożytnej (II)*, „*Przegląd Geofizyczny*” 37 (1992), z. 3-4, s. 229-238; J. Gajda, *Ogień w najdawniejszej greckiej myśli filozoficznej. Żywioły w filozofii starożytnej (III)*, „*Przegląd Geofizyczny*” 38 (1993), z. 3-4, s. 281-287; G. Böhme, H. Böhme, *Feuer, Wasser, Erde, Luft: eine Kulturgeschichte der Elemente*, München: Beck

1996; K. Wilkoszewska (red.), *Estetyka czterech żywiołów. Ziemia, Woda, Ogień, Powietrze*, Kraków: UNIVERSITAS 2003; A. Pokulniewicz, *Zagadnienie elementów u Arystotelesa w traktatach „O niebie” i „O powstaniu i niszczeniu”*, „Edukacja Filozoficzna” 40 (2005): 159-166; A. Pokulniewicz, *Zagadnienie ciał złożonych w traktacie Arystotelesa „O powstaniu i niszczeniu”*, „Edukacja Filozoficzna” 43 (2007): 189-197.

Zenon E. Roskal